

Beata Skoczeń-Marchewka

 <https://orcid.org/0009-0006-8134-0382>

 skoczen.marchewka@etnomuzeum.eu

Muzeum Etnograficzne im. Seweryna Udzieli w Krakowie

Grafika dewocyjna z kolekcji ks. Mieczysława Kluza OCD w zbiorach Muzeum Etnograficznego w Krakowie

Muzeum Etnograficzne w Krakowie, obok bogatej i cennej kolekcji sztuki ludowej oraz różnych nurtów twórczości nieprofesjonalnej, posiada zbiór małej grafiki dewocyjnej, pochodzącej z wielu europejskich oficyn wydawniczych. To najczęściej siedemnasto- i osiemnastowieczne ryciny z największych centrów nowożytnego rytownictwa. Pochodzą z wydawnictw niemieckich, niderlandzkich, francuskich, włoskich i polskich. Tłoczone na pergaminie lub papierze czerpanym, czasami ręcznie kolorowane, niejednokrotnie uzupełnione dedykacjami, tekstami modlitw, czy osobistych refleksji, dopisanych przez właścicieli, stanowią dziś niezwykle cenne świadectwo obyczajów i duchowości minionych epok.

Największy i najcenniejszy zbiór tego typu rycin, liczący około 1500 grafik trafił do Muzeum Etnograficznego w Krakowie w 1968 roku, od ks. Mieczysława Kluza OCD. Jego zakup związany był z planami wystawienniczymi Muzeum Etnograficznego w Krakowie, które przygotowywało się wówczas do wystawy „Polska grafika ludowa”, towarzyszącej III Międzynarodowemu

Biennale Grafiki w Krakowie w 1970 roku¹. W kolejnych latach kolekcja była już tylko okazjonalnie uzupełniana poprzez zakupy lub dary pojedynczych rycin, bądź niewielkich zespołów. Z czasem rozszerzono ją także o przykłady popularnych od XIX wieku obrazków dewocyjnych, adresowanych do masowego odbiorcy².

Dziś to niezwykle ciekawy i bogaty zespół zarówno pod względem ikonograficznym, jak i historycznym, który jest przedmiotem zainteresowania licznych badaczy: etnologów, historyków sztuki, ikonologów, teologów czy znawców literatury staropolskiej.

Zbiór rycin o tematyce sakralnej zebranych przez ks. Mieczysława Kluzę (1925–1995, imię zakonne: Władysław od Narodzenia NMP) – doktora prawa i pisarza, tworzony był w latach 1945–1967. Niezwykle ciekawa postać urodzonego w Krakowie zakonnika zasługuje na przybliżenie jego sylwetki. Od wczesnych lat młodzieńczych związany był ze wspólnotą karmelitów bosych, u których najpierw uczył się w Prywatnym Gimnazjum w Wadowicach. Później, po decyzji o wyborze życia zakonnego, w klasztorze w Czernej odbywał nowicjat. W 1940 roku przyjął habit zakonny, a dziewięć lat później otrzymał święcenia kapłańskie. Równolegle podejmował kolejne studia: filozoficzne w Czernej, teologiczne w Krakowie i Przemyśle oraz prawa kanonicznego na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. Te ostatnie zakończone zostały uzyskaniem tytułu naukowego doktora prawa kanonicznego³. Równolegle ks. Kluz prowadził pracę duszpasterską (Lublin, Wierzbna, Kraków, Wadowice), którą łączył z działalnością dydaktyczną. Uczył między innymi języka polskiego w Niższym Seminarium Duchownym w Wadowicach, prawa kanoniczego w Wyższym Seminarium Karmelitów Bosych w Krakowie. Był również wicepostulatorem procesów beatyfikacyjnych Marii Angeli Truszkowskiej,

- 1 Zob. *Polska grafika ludowa*, wstęp, katalog i bibliografia A. Jacher-Tyszko, Kraków 1970; A. Kuczyńska-Iracka, *Wystawa i sympozjum polskiej grafiki ludowej w Muzeum Etnograficznym w Krakowie*, „Polska Sztuka Ludowa” 25 (1971) nr 3, s. 165–176.
- 2 Ryciny wydawane w wiekach XVII i XVIII miały charakter elitarny. Popularne od XIX wieku tanie obrazki dewocyjne, drukowane w różnych technikach graficznych w licznych wydawnictwach, docierały do wszystkich warstw społecznych. Funkcjonowały jako pamiątka z pielgrzymki, kolędy, upamiętniały ważne wydarzenia, takie jak prymicje, jubileusze itp.
- 3 Por. A. Kotowiecki, *O. Władysław od Narodzenia NMP (Mieczysław Kluz) OCD*, „Wadowiana – Przegląd Historyczno-Kulturalny” 25 (2022), s. 213–217.



1. Cornelius Galle, *Matka Boska Częstochowska*, Antwerpia, XVII w., Muzeum Etnograficzne w Krakowie, nr inw. 44995/mek.



2. Klaber Cath., *Bł. Sadok*, Augsburg, XVIII w., Muzeum Etnograficzne w Krakowie, nr inw. 46102/mek.

Adama Chmielowskiego – brata Alberta i Marii Bernardyny Jabłońskiej. Od lat siedemdziesiątych XX wieku rozpoczął pracę pisarską, której owocem było około 30 książek, artykuły publikowane w czasopismach chrześcijańskich oraz sztuki teatralne i scenariusze filmowe. Powierzono mu także funkcję kuratora Zgromadzenia Karmelitanek Dzieciątka Jezus, oraz spowiednika krakowskich karmelitanek bosych⁴. Szczególnie te ostatnie zadania, jak i kontakty z wieloma zgromadzeniami zakonnymi, musiały mieć duży wpływ na tworzenie kolekcji grafik dewocyjnych. Wiele rycin z pewnością trafiło do ks. Mieczysława Kluza bezpośrednio z różnych klasztornych i kościelnych zasobów. Do tego wątku powrócę jeszcze w dalszej części artykułu.

Zbiór rycin ks. Mieczysława Kluza miał charakter kolekcji amatorskiej. Grafiki nigdy nie zostały przez właściciela skatalogowane ani w żaden sposób opracowane. Nie wiemy, co zadecydowało o tworzeniu kolekcji. Czy u źródeł był to zachwyt młodego duszpasterza i zakonnika nad ulotnymi obrazkami dewocyjnymi o ikonografii, mogącej oczarować, ale i zaintrygować nawet przygotowanego teologicznie duchownego? Czy może chęć wykorzystania grafik w pracy dydaktycznej i duszpasterskiej? W jaki sposób i od kogo ks. Mieczysław Kluz pozyskiwał ryciny? Co spowodowało, że w 1968 roku grafiki zostały sprzedane? Wiele odpowiedzi na postawione pytania musi niestety pozostać tylko w sferze przypuszczeń. Opisując kolekcję ks. Kluza, Aleksandra Jacher-Tyszk⁵ z Muzeum Etnograficznego w Krakowie, która była bezpośrednio zaangażowana w pozyskanie tego zespołu do muzeum, tak pisała o muzealnej kolekcji grafiki, będącej pod jej opieką: „Chronologicznie najstarsze i najliczniejsze są obrazki nabyte w 1968 roku od ks. Władysława Kluza⁶, który gromadził je w latach 1945–1967, głównie w Krakowie. Pochodzą one z klasztoru Karmelitanek na Wesołej w Krakowie oraz z różnych klasztorów i plebanii na Lubelszczyźnie, Podlasiu i Kielecczyźnie”⁷. Proweniencję zakonną potwierdzają

4 Por. B. Wanat, *Kluz Mieczysław OCD*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 9, Lublin 2002, s. 174.

5 Aleksandra Jacher-Tyszk⁵ (1925–2018) – etnografka, wieloletnia kustoszka w Muzeum Etnograficznym w Krakowie [dalej: MEK], autorka wystawy *Polska grafika ludowa* i towarzyszącego jej katalogu pod tym samym tytułem.

6 Autorka przy nazwisku kolekcjonera użyła jego imienia zakonnego – Władysław.

7 A. Jacher-Tyszk⁵, *Muzeum Etnograficzne w Krakowie. Zbiory graficzne*, w: *Polskie kolekcjonerstwo grafiki i rysunku*, red. M. Mrozińska, S. Sawicka, Warszawa 1980, s. 52–57.



3. Autor i pochodzenie nieznane,
Św. Justyn,
2. poł. XVIII w.,
Muzeum
Etnograficzne
w Krakowie,
nr inw.
46094/mek.



4. Carolus Dambro
pinx., Francesco
Barbazza scul.,
Św. Paulinus,
Włochy, XVIII w.,
Muzeum
Etnograficzne
w Krakowie,
nr inw. 4
6100/mek.

odręczne zapisy, pojawiające się najczęściej na rewersach grafik. Obrazki są czasami podpisane imionami zakonnymi, zawierają modlitwy i dedykacje, związane są z ważnymi wydarzeniami z życia klasztorного, np. jubileuszami obłóczyn⁸.

Kolekcja w Muzeum Etnograficznym w Krakowie została uporządkowana według przyjętych przez Aleksandrę Jacher-Tyszko kryteriów: ikonograficznego oraz – w przypadku części zbioru – chronologicznego i materiałowego. Kustoszką wyodrębniła więc zespół najstarszych, często siedemnastowiecznych rycin, tłoczonych na pergaminie, pochodzących głównie z niderlandzkich warsztatów. Wśród autorów i wydawców pojawiają się między innymi: Cornelius de Boudt, Michiel Bunel, członkowie rodziny Galle, Carel de Mallery, Cornelis van Marlen, Hieronymus Wierix i wielu innych. Druga grupa to siedemnasto- i osiemnastowieczne grafiki, odbijane na czerpanym papierze w różnych europejskich warsztatach: niemieckich, francuskich, włoskich, niderlandzkich, rzadziej polskich. Wśród nich zdecydowanie dominują ryciny pochodzące z pracowni działających w Augsburgu, który był w tym czasie światowym centrum produkcji graficznej, rozprowadzającym swe wyroby także poza Stary Kontynent⁹. Wydawane tam masowo sztuchy o tematyce religijnej służyły nie tylko jako ilustracje Biblii, modlitewników, katechizmów, czy żywotów świętych i postylli, ale także rozprowadzane były jako popularne obrazki dewocyjne, docierające do odbiorców z różnych warstw społecznych. W tej grupie znajdziemy liczne prace znanych rytowników i wydawców augsburskich: Martina Engelbrechta, Andreasa Pfeffela, braci Klauberów, Gottfrieda Bernharda Göza i wielu innych, działających w tym mieście.

Zestawienie rycin według kryterium ikonograficznego pozwoliło ujawnić niezwykle bogactwo tematyczne kolekcji. Dominują liczne przedstawienia hagiograficzne, chrystologiczne i mariologiczne, często o unikalnym charakterze. Wiele z nich przedstawia także cudowne wizerunki, czczone w licznych europejskich sanktuariach. Ryciny zamawiane w centrach produkcji graficznej zaspokajały zapotrzebowanie pątników na święte obrazki z czczonymi obrazami i figurami, które były cenną pamiątką z odbytych pielgrzymki. Ważną grupę wśród nich stanowią ryciny z wizerunkami otaczanymi kultem na terytorium Rzeczypospolitej.

8 Obłóczyny to uroczystość otrzymania przez nowicjusza habitu zakonnego, który jest znakiem przyjęcia go do wspólnoty.

9 Por. Z. Michalczyk, *Zapomniane konteksty. Augsburg jako ośrodek rytownictwa wobec Rzeczypospolitej w XVII-XVIII wieku*, Warszawa 2020, s. 15–31.

Zamawiane u wydawców w odległych europejskich centrach, czasami znacząco odbiegały od pierwowzorów. Nie powinno to dziwić: wizerunki rytowane były na podstawie mniej lub bardziej dokładnych instrukcji, przekazanych przez zleceniodawcę. Przykładem może być siedemnastowieczna rycina Corneliusa [Cornelisa] Galle z Antwerpii, ukazująca Matkę Boską Częstochowską, której przedstawienie znacznie odbiega od oryginału¹⁰. Maria i Jezus wkomponowani są w ośmiobok. Ich głowy zwieńczone są koronami przypominającymi czepce. Na pucułowatej twarzy Madonny błąka się delikatny uśmiech, a charakterystyczne blizny na policzku są niemal niewidoczne. Podpis pod wizerunkiem nie pozostawia jednak wątpliwości, że jest to wyobrażenie Matki Boskiej Częstochowskiej¹¹.

W bardzo różnorodnej i licznie reprezentowanej grupie wizerunków o tematyce hagiograficznej część rycin przedstawia polskich świętych, błogosławionych, czy osoby zmarłe w opinii świętości, których kult był w XVII i XVIII wieku popularny, lub dopiero rozwijany¹². W kolekcji znajdują się obrazki dewocyjne, które zamawiane były na przykład przez zakony, propagujące cześć wybranej postaci. Przykładem może być rzadki miedzioryt braci Klaubarów, przedstawiający śmierć opata sandomierskiego – Sadoka, który „2 czerwca 1260 r., wraz z 48 swoimi braćmi, śpiewając *Salve Regina*, człowiek wielkiej świętości przez Tatarów został koronowany na męczennika”¹³. Trwający od XVII wieku proces beatyfikacyjny zakończył się sukcesem dopiero w 1807 roku. Rycina pochodzi

10 C. Galle, *Matka Boska Częstochowska*, Antwerpia, XVII w., MEK, nr inw. 44995/mek.

11 Podobne wizerunki Matki Boskiej Częstochowskiej, choć mniej wysublimowane, publikuje ks. Ryszard Knapieński. Jedna rycina (ryc. 22, s. 104) jest autorstwa rytownika Guillaume’a Collaerta, działającego w pierwszej połowie XVII wieku w Antwerpii. Druga (ryc. 29) – najbardziej zbliżona kompozycją do ryciny Cornelisa Galle jest nieznanego autora i pochodzi prawdopodobnie z początku XVIII wieku. Być może dla obu wzornikiem była rycina Galle? Zob. R. Knapieński, *Nieznane grafiki z wizerunkiem Matki Bożej Częstochowskiej*, w: *Zwycięstwo przychodzi przez Maryję*, red. Z. Jabłoński, T. Siudy, Częstochowa 2006, s. 71–117.

12 Spośród polskich świętych i błogosławionych przedstawiano: bł. Bronisławę, św. Andrzeja Bobolę, bł. Czesława Odrowąża, bł. Jakuba Strzemię, św. Jadwigę, św. Stanisława Kostkę, św. Stanisława bp, bł. Jana z Dukli, św. Jana Kantego, bł. Stanisława Kazimierczyka. Ciekawym przykładem jest praca rytownika Michała Żukowskiego: *Sześciu patronów polskich*, 1751, MEK, nr inw. 46091/mek.

13 Pełny napis na rycinie: „B. Sadoch Polonus, Provinciae Hungariae coapostolus, Prior Sandomiriae M. Ord. Praedm. 1260 die 2 Iunii cum 48 suis fratribus sub

więc z czasów, gdy podejmowano intensywne starania o beatyfikację dominikanina, a obrazek miał rozpowszechniać kult kandydata na ołtarze.

Ciekawym źródłem mogą być ryciny upamiętniające ważne dla wspólnoty wiernych wydarzenia, np. sprowadzenie do kościoła relikwii świętych. Taki charakter ma miedzioryt związany z kościołem pw. Matki Boskiej Szkaplerznej i klasztorem Karmelitów Bosych w Miadziole Starym (obecnie Białoruś)¹⁴. Gdy przed 1754 rokiem do świątyni trafiły relikwie św. Justyna – czczonego w kościele katolickim i prawosławnym męczennika i patrona filozofów, fakt ten upamiętnić miał obrazek dewocyjny przedstawiający świętego, zamówiony w nieokreślonym wydawnictwie¹⁵. Przy okazji druk miał utrwalić pamięć o staroście zarzeckim, Antonim Koszczy-
cy – który ufundował klasztor i kościół w Miadziole, oraz sprowadził tu karmelitów bosych około 1754 roku¹⁶. Analogiczną historię ma rycina związana z Kościołem pw. Trójcy Świętej, wybudowanym w Kobylce (woj. mazowieckie) w latach 1740–1745 przez biskupa Marcina Załuskiego¹⁷. Grafika zamówiona we włoskim wydawnictwie miała upamiętnić sprowadzenie do nowo wybudowanego kościoła relikwii św. Paulinusa męczennika (obok wielu innych, które współcześnie nadal znajdują się w tym kościele).

W kolekcji ks. Kluza znajdują się także niezwykle ciekawe serie grafik, charakterystyczne dla epoki, w której były rozpowszechniane. Wśród nich na uwagę zasługują ryciny, które nie tylko funkcjonowały jako luźne odbitki, ale także zestawiane w komplety, służyły do tworzenia ilustrowanych kalendarzy liturgicznych różnego typu. Te stałe kalendarze zawierały daty obchodów ruchomych i nieruchomych uroczystości, świąt

decantatione SALVE REGINA a Tataris Martyro Coronatus Magnae sanctitatis vir.” (Klauber Cath., *Bł. Sadok*, Augsburg, XVIII w., MEK, nr inw. 46102/mek).

14 Autor i pochodzenie nieznane, *Św. Justyn*, 2. poł. XVIII w., MEK, nr inw. 46094/mek.

15 Napis na obrazku głosi: „Wyobrażenie świętego Iustyna we dwunastym Roku Męczennika ktorego Święte Ciało w Kościele Staro Miadzielskim ww oo Karmelitow [...]jossych od Wielmoznego Imci Pana Antoniego [...]josszyca starosty Zarzyckiego fundowa[...]ym złożone wielkimi słynie cudami” (MEK, nr inw. 46094/mek).

Znane są także niemal identyczne (różniące się sposobem rozmieszczenia tekstu) przedstawienia, autorstwa Ignaza Vilhelma Verhelsta oraz Teodora Rakowieckiego: Z. Michalczyk, *Zapomniane konteksty*, il. 217 i 217 a, s. 299.

16 Por. B. Wanat OCD, *Zakon Karmelitów Bosych w Polsce. Klasztory karmelitów i karmelitanek bosych 1605–1975*, Kraków 1979, s. 557–567.

17 C. Dambro pinx., F. Barbazza scul., *Św. Paulinus*, Włochy, XVIII w., MEK, nr inw. 46100/mek.



5. Martin Engelbrecht, *Kalendarz święt: Październik*, z serii: PERPETUUM FESTORUM CALENDARIUM, Augsburg, XVIII w., Muzeum Etnograficzne w Krakowie, nr inw. 45108/mek.



6. Johann Andreas Pfeffel, rycina z serii: ZDROWAŚ MARYJO, Augsburg, XVIII w., Muzeum Etnograficzne w Krakowie, nr inw. 45207/mek.

i wspomnień liturgicznych, związanych z życiem i działalnością Chrystusa, Matki Boskiej lub świętych. Pomagały przy organizacji życia religijnego, np. we wspólnotach zakonnych czy parafialnych¹⁸. O ich popularności świadczy fakt, że wykonywane były przez wielu grafików. W kolekcji MEK znajdują się miedzioryty z kilku cykli, między innymi *Proprium de Tempore*, *Proprium de Sanctis* czy *Perpetuum Festorum Calendarium*, rytowane przez Martina Engelbrechta (1684–1756) w pierwszej połowie XVIII wieku w Augsburgu¹⁹. Każda z kart przyporządkowana była jednemu z 12 miesięcy i określała liczbę przypadających w nim dni. Postacie świętych lub sceny z życia Świętej Rodziny opatrzone były nazwami oraz datą dzienną wspomnienia lub święta. Na uwagę zasługuje rycina pochodząca z cyklu *Zodiacus Festorum Marianorum*, rytowanego przez Johanna Andreasa Pfeffela w 1723 roku. Tu święta maryjne ukazane zostały w układzie zodiakalnym²⁰. To ciekawy przykład wykorzystania w ikonografii chrześcijańskiej roku zodiakalnego, będącego dziedzictwem po kulturze antyku²¹.

Duża grupa rycin to serie ilustrowanych modlitw i popularnych pieśni kościelnych. Wśród pieśni znalazły się miedzioryty do Antyfony *Salve Regina*²² oraz dwa cykle *Magnificat* (nazywanej też *Pieśnią Maryi* lub *Wielbi dusza moja Pana*)²³, sygnowane przez dwóch augsburskich sztycharzy i wydawców: Johanna Andreasa Pfeffela oraz Martina Engelbrechta²⁴.

18 Do dnia dzisiejszego tego typu kalendarz stały (*calendarium perpetuum*) znajduje się w klasztorze Benedyktynów w Staniątkach koło Krakowa. Dwanaście drewnianych tablic zawiera naklejone miedzioryty z wizerunkami świętych czczonych w kolejnych dniach każdego miesiąca.

19 Na przykład: M. Engelbrecht, *Kalendarz święt: Strona tytułowa*, z serii: PERPETUUM FESTORUM CALENDARIUM, Augsburg, XVIII w., MEK, nr inw. 45099/mek; M. Engelbrecht, *Kalendarz święt: Październik*, z serii: PERPETUUM FESTORUM CALENDARIUM, Augsburg, XVIII w., MEK, nr inw. 45108/mek.

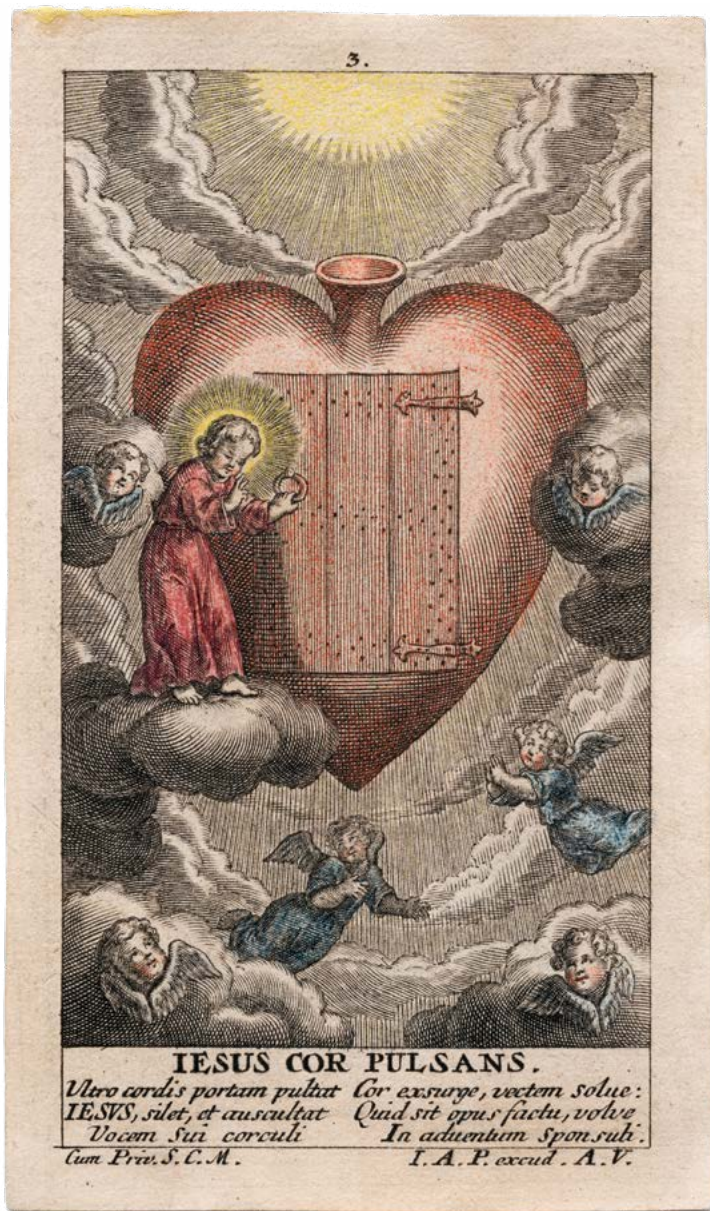
20 I. A. Pfeffel, *Święta maryjne wśród znaków zodiaku*, z serii: ZODIACUS FESTORUM MARIANORUM, Augsburg, XVIII w., MEK, nr inw. 45066/mek.

21 Por. R. Knapieński, *Ikonografia maryjna w aspekcie trynitarnym*, „Salvatoris Mater” 2 (2000) z. 3, s. 183–213.

22 To seria wydana przez braci Klauberów w Augsburgu (MEK, nr inw. 45314–45326/mek).

23 Tekst zaczerpnięty został bezpośrednio z Ewangelii wg św. Łukasza (Łk 1, 46–55), i mówi o przybyciu Maryi do swojej krewnej, Elżbiety.

24 I. A. Pfeffel, ryciny z serii: MAGNIFICAT, Augsburg, XVIII w., MEK, nr inw. 45337–45342/mek.; M. Engelbrecht, ryciny z serii: MAGNIFICAT, Augsburg, XVIII w., MEK, nr inw. 45343–45348/mek.



7. Johann Andreas Pfeffel, *Jezus pukający do serca*, z serii: COR IESU AMANDI SACRUM, Augsburg, 1. poł. XVIII w., Muzeum Etnograficzne w Krakowie, nr inw. 45003/mek.

Drugi z nich wydawał także serie ilustrowanych modlitw: *Zdrowaś Maryjo*²⁵, *Ojcze nasz*²⁶, *Wierzę w Boga*²⁷ oraz *Litanie Loretąńską*²⁸. Inny augsburski cykl *Litanii Loretąńskiej* znajdujący się w kolekcji MEK wydany został przez braci Klaubertów²⁹.

Interesującymi przykładami popularnych w epoce baroku przedstawień, będących wynikiem symbiozy sztuki plastycznej i literatury, są emblematy. Posługując się słowem i obrazem, miały inspirować do refleksji i medytacji, pomagać w zrozumieniu idei i prawd moralnych oraz w interpretacji symboli. W kolekcji ks. Kluza znalazły się m.in. dwa cykle miedziorytów *Cor Iesu amanti sacrum*³⁰, które od początku XVII do połowy XIX wieku były bardzo popularne nie tylko w Europie, ale także w Nowym Świecie oraz w Chinach – wszędzie tam, gdzie docierali misjonarze z posłannictwem ewangelizacji. Trafiały do katolików, protestantów i wyznawców prawosławia. Autorem pierwowzoru był flamandzki rytownik Anton Wierix II (ok. 1555–1604), luteranin, który ok. 1600 roku przygotował je na zamówienie jezuitów. Seria składała się z 18 rycin, uzupełnionych rymowanymi łacińskimi inskrypcjami. Ukazywała mistyczną drogę zbawienia człowieka, która przez oczyszczenie i oświecenie prowadzi do zjednoczenia z Bogiem. Na kolejnych rycinach Jezus rozpoczyna rywalizację o ludzką duszę z szatanem, nieoddzianą postacią uosabiającą

25 M. Engelbrecht, ryciny z serii: ZDROWAŚ MARIO, Augsburg, XVIII w., MEK, nr inw. 45205-45213/mek.

26 M. Engelbrecht, ryciny z serii: OJCZE NASZ, Augsburg, XVIII w., MEK, nr inw. 45186-45204/mek.

27 M. Engelbrecht, ryciny z serii: CREDO, Augsburg, XVIII w., MEK, nr inw. 45214-45235/mek.

28 M. Engelbrecht, ryciny z serii: ELOGIA MARIANA, Augsburg, XVIII w., MEK, nr inw. 45272-45292/mek. Ryciny Engelbrechta posłużyły jako ilustracje dzieła Augusta Casimira Redeliusa pt. *Elogia Mariana*, wydanego w 1732 roku w Augsburgu.

29 Clauber Cath., ryciny z serii: LITANIA LORETAŃSKA, Augsburg, XVIII w., MEK, nr inw. 45293-45313/mek. Seria ukazała się po raz pierwszy w 1750 roku w Augsburgu jako ilustracja dzieła Francisca Xaveria Dornna: *Litaniae Lauretanae ad Beate Virginiae Mariae honorem*. O popularności publikacji świadczą kolejne edycje w 1758 i 1771 roku oraz ilustracje wydawane w formie luźnych kart. Grafiki te były także inspiracją dla malarzy. O ich wpływie na polichromie w kościele Bernardynów w Leżajsku pisze: J. Dzik, *Idea gloryfikacji Marii w polichromii sklepienia kościoła bernardynów w Leżajsku*, „Biuletyn Historii Sztuki” 71 (2009) nr 3, s. 281–317.

30 Tłum. z j. łacińskiego: „Serce poświęcone kochającemu Jezusowi”.

cielesność, oraz ze strojną kobietą w królewskich szatach, symbolizującą światowe żądze – bogactwo i władzę. Zwycięski, puka do serca człowieka, uwolnionego od grzechów. Przyjęty, zaczyna je oczyszczać, nauczać, wznieca w nim ogień miłości i przemienia je w ogród kwiatowy. W sercu buduje swój tron, wreszcie wieńczy je koroną i wawrzynem, jednocząc się z człowiekiem. Od lat dwudziestych XVII wieku ryciny Wierixa były wielokrotnie naśladowane przez innych grafików i wydawane w formie książek lub luźnych obrazków. Często adaptowano je do potrzeb lokalnych, uzupełniając tekstami w językach ojczystych. Grafiki ukazujące intymne doświadczenia religijne człowieka były tematem przemyśleń i kontemplacji, szczególnie popularnym we wspólnotach zakonnych. Służyły również duchownym do ewangelizacji wiernych. W dobie kontrreformacji miały wzruszać, zbliżać do Boga oraz przypominać o prawdach wiary. Wielokrotnie sięgali do tych przedstawień także artyści i rzemieślnicy tworzący sztukę sakralną, traktując je jako wzory ikonograficzne. W zbiorach Muzeum Etnograficznego w Krakowie znajdują się grafiki, pochodzące z dwóch serii *Cor Iesu amanti sacrum*. Obie – choć jeśli chodzi o czas ich powstania, dzieli je może nawet sto lat – są wiernie wzorowane na rycinach Antoniego Wierixa. Starsza została przygotowana w pierwszej połowie XVII wieku w Antwerpii przez flamandzkiego rytownika i wydawcę Carla de Mallery (1571–1635?)³¹. Druga seria opracowana jest przez Johanna Andreasa Pfeffela (1674–1748) w Augsburgu³². Wśród niezwykle popularnych w ubiegłych wiekach i znanych z licznych wydań przedstawień emblematycznych znajdują się także pojedyncze (z serii 45) grafiki flamandzkiego rytownika Boetiusa à Bolswert (ok. 1585–1633)³³, należące do cyklu ilustrującego dzieło brukselskiego poety i jezuickiego kaznodziei Hermana Hugona – *Pia desideria* (Pobożne pragnienia)³⁴, które miało wskazywać drogę do zbawienia poprzez oczyszczenie, oświecenie i zjednoczenie. W opisywanej kolekcji z tej serii znajdują się również ryciny innych autorów, zainspirowane lub naśladowujące przedstawienia, których

31 C. de Mallery, ryciny z serii: COR IESU AMANTI SACRUM, Antwerpia, 1. poł. XVII w., MEK, nr inw. 45050–45062/mek.

32 I. A. Pfeffel, ryciny z serii: COR IESU AMANTI SACRUM, Augsburg, 1. poł. XVIII w., MEK, nr inw. 45001–45049/mek.

33 Na przykład: Boëtius à Bolswert, grafika z serii: PIA DESIDERIA, Niderlandy, XVII w., MEK, nr inw. 45243/mek.

34 Dzieło po raz pierwszy zostało wydane w 1624 roku, szybko zyskało sławę i było wielokrotnie tłumaczone i parafrazowane.

bohaterami są upostaciowiona Miłość Boża (*Amor Divinus*) – Niebiański Oblubieniec i Dusza, przedstawiona jako dziewczynka – Oblubienica³⁵.

Na grafiki zgromadzone przez ks. Kluza warto spojrzeć nie tylko przez pryzmat niezwykle interesującej ikonografii. Dla badacza równie ciekawe mogą okazać się rewersy ulotnych, papierowych lub pergaminowych arkusików. Wiele z nich posiada odręczne zapiski, często datowane i podpisane przez autorki i autorów. Zwykle starannie kaligrafowane, zdradzają osoby biegłe w sztuce pisania, sugerując ich przynależność do wyższych warstw społecznych. Treść zapisków wskazuje także, że zwykle autorami były osoby duchowne, bądź to im ofiarowano obrazki dewocyjne³⁶. To z kolei potwierdza proveniencję grafik – jak już wspominałam, do kolekcjonera z pewnością najczęściej trafiały bezpośrednio z klasztorów, z którymi pozostawał w kontakcie.

Grafiki te zbierane były i przechowywane przez wiele pokoleń zakonnic i zakonników, niemal 300 lat! Najstarsze ryciny z kolekcji pochodzą z 2. połowy XVII wieku. Zapiski datowane są zwykle od XVIII wieku. Obrazki wielokrotnie „wędrowały” między zakonnicami czy zakonnikami, ale także między klasztorami, przekazywane jako skromne dary, pamiątki ważnych wydarzeń. Nie kończyły swojej historii wraz ze śmiercią właścicieli, lecz zyskiwały nowych dysponentów. Znakomicie ilustruje to jedna z rycin, na której znalazły się dwa teksty, pisane różnymi stylami, w nieokreślonym czasie. „Ofiaruję ten ubogi obrazek na powinszowanie S. Professii i proszę pokornie o modlitwy teraz i po śmierci” zapisała dedykację „grzeszna Anastazyja Tekla Antoniea od N.P.M. Narodzenia”. Niżej znalazł się tekst odnotowany innym charakterem pisma:

Nasza Matko Boska Miey w Swey Protekcyi Annielę Córkę Twoją. Niech trwa w Intencyi Pobożney. Służyć Tobie życiem Całym Z Cnoty w Cnotę wstępując krokiem nieustającym. Aby w niebie Annielka w chwale niepoiętej z Aniołami

35 Najlicniejszą grupę w kolekcji Kluza stanowią ryciny sygnowane „C. Galle” (Cornelis Galle). To samo imię i nazwisko nosiły jednak trzy pokolenia rytowników z Antwerpii: ojciec (1576–1650), syn (1615–1678) i wnuk (1642–1678/79) używali tej samej sygnatury. Zob. J. Grześkowiak, J. Niedźwiedź, *Nieznane polskie subskrypcje do emblematów religijnych Ottona van Veen i Hermana Hugona. Przyczynek do funkcjonowania zachodniej grafiki religijnej w kulturze staropolskiej*, „Terminus” 14 (2012) z. 25, s. 47–68.

36 Na przykład: „S. Beacie [...] na wieczną Pamięć wielki Grzesznik” (C. van Merlen, *Mater pulchrae dilectionis*, Antwerpia, XVII/XVIII w., MEK, 44644/mek).



8. Boëtius
à Bolswert,
grafika z serii:
PIA DESIDERIA,
Niderlandy,
XVII w., Muzeum
Etnograficzne
w Krakowie,
nr inw.
45243/mek.

A. M. J. S.

Wszystko Mam Bogu. Mam wszystko
Ja Siostra Wiktorya Maryja
od S. O. N. Jozefa y od S. Fran-
ciszka, odnawiam moją Profes-
sja y obiecuję Posłuszeństwo,
Czystość, y Wbośtwo Panu Bo-
gu naszemu y Najśm. Pan-
nie Maryi z Gory Karne-
lu y Starszemu naszemu we-
dlug Reguły pierwotnej po-
mienionego Zakonu. Ktora
jest bez folgi aż do śmierci
Kocham się w Prawie twoim
Panie, to zawsze miluję
To w Sercu moim chowam.
na rękach piastuję.

44700/mek

9. Rewers obrazka
z tekstem upa-
miętniającym
odnowienie
profesji zakon-
nej, Muzeum
Etnograficzne
w Krakowie,
nr inw.
44700/mek.

śpiewała Święty, Święty, Święty. Tak życzy z serca Jey prawdziwa sługa Siostra Eufrozyna m.od I.P.M.B. Św. Modlitw żebrząc³⁷.

Napisy, często już mocno wyblakłe, skreślane drobnymi literami, są świadectwem duchowości użytkowników grafik, osobistych spotkań z Najwyższym, ujętych w ramy modlitwy, lub refleksji: „200 dni odmawiać raz na dzień. O Jezu, Maryo, Józefie, oświećcie nas, przybądźcie nam napomoc, ratujcie nas. Amen” – skreślił przypomnienie właściciela obrazka³⁸. Czasami utrwalają zdarzenia, które ich autorzy pragnęli ocalić od zapomnienia: „W. Ociec Apolinar od Nay[...]szego Imienia Maryiei natenczas był spowiednikiem Naszem umar Dnia 28 marca we środe o godzinie 3 z południa Roku 1753” – zapisano na pergaminowym obrazku z ręcznie pokolorowanym przedstawieniem Zwiastowania³⁹. Inny, wypełniony starannym pismem miał być materialnym śladem odnowienia profesji zakonnej i ponownym zapewnieniem o wierności zasadom zakonnym:

Mam Boga. Mam wszystko. Ja siostra Wiktorya Marya od S.O.N. Jozefa y od S. Franciszka, odnawiam moją Professyą y obiecuję Posłuszeństwo, Czystość y Ubóstwo Panu Bogu Naszemu y Naysw: Pannie Matce z Góry Karmelu y Starszemu Naszemu według Reguły pierwotney po / mienionego Zakonu która iest bez folgi az do śmierci. Kocham się w Prawie twoim Panie, to zawsze miłuię To w Sercu moim chowam na rękach piastuię⁴⁰.

Obrazki to także znaki przyjaźni zakonnych, przypieczętowane skromnym darem, ofiarowanym z okazji jubileuszy, czy świąt liturgicznych. Opatrzone dedykacją i zapewnieniem o modlitwie, były wyrazem wdzięczności i szacunku, jak te wierszowane życzenia z okazji 50-lecia (?) kapłaństwa:

Drogi Ojczy Jubilacie / Coś raz pierwszy dnia owego / W Pomazańców stanął szacie / W dniu tym Jezus wyrzekł Tobie / Tyś mi odtąd przyjacielem / A ja w każdej życia dobie / Twojem szczęściem i weselem / W dniu tym usta Wszechmocnymi / I to Jezus rzekł do ciebie: / Co rozwiążesz tu na ziemi / Rozwiązane

37 Autor i pochodzenie nieznane, *Matka Boska Dobrej Rady*, XVIII w., MEK, nr inw. 44676/mek.

38 C. de Boudt, *Iesus, Maria, Ioseph*, Antwerpia, XVII/XVIII w., MEK, nr inw. 44645/mek.

39 Autor i pochodzenie nieznane, *Zwiastowanie*, XVII/XVIII w., MEK, nr inw. 44624/mek.

40 C. de Boudt, *Matka Boska Bolesna*, Antwerpia, XVII/XVIII w., MEK, nr inw. 44700/mek.

będzie w niebie / w tym słodkim dniu pamiątek / Pan przed laty pięćdziesięciu
/ Szczęściu Twemu dał początek, / Piętno wieczne – przedsięwzięciu⁴¹.

Obrazki szczególnie często ofiarowywane były jako dar z okazji ważnych dla członków wspólnoty zakonnej obłóczyn, profesji, czy jubileuszy tych wydarzeń. „Matce Moiey Naymilszey Siostrze Helenie Zoffiey od Wniebowzięcia Panny Najświętszey na Powinszowanie Professyiey ofiaruje [...] Sługa iey Siostra Anna Teresa...”⁴²; „Najmilszej w Panu Jezusie Chrystusie siostrze Kazimierze Teresie od Jezusa Maryi i Józefa Świętego – ofiaruję ten ubogi Obrazeczek na powinszowanie świętego Habitu – dnia 23 września 1867 [...] z prośbą o SS.Modlitwy”⁴³ – zapisała dedykację na siedemnastowiecznej rycinie siostra Teresa Barbara Salomea.

Napisy na obrazkach są także próbą zatrzymania pamięci o piszących. Często zawierają prośbę o dar modlitwy „teraz i po śmierci”. Bywa też, że rewers obrazka staje się swoistym *curriculum vitae*, jak ten, zapisany w 1743 roku:

Pamięć Dobrodziejstw Bosk. Urodziłam się Dnia 2 lipca RP. 1718. Odebrałam Łaskę Chrztu S. Dnia tegoż z Imieniem Magdalena Małg. Teresa. Bierzmowana jestem Dnia 29. Sept. 1728 z Imieniem Maryanna, Scholastyka, Kunegunda. Przyjęta od Matek moich do Abitu s Dnia 14 Novemb. 1741. Przyjęłam Abit S. 4 Marca R.P. 1742 w Niedzielę Śródpstną. Przy Prymicyach W.O. N. Ambroże- go. Głosy Pierwsze do Professyi S.D. 4 Julij 1742. Głosy Drugie Dnia 4 Novembra w Niedzielę Opieki N.P.M. 1742. Głosy Trzecie D. 6 Januari W Dzień SS. Trzech Krolow 1743. Czyniła Professyę S. nigdy Jey niegodna z szczerego Miłosierdzia y Dobroci Boskiey y z łaski Matek Moich w Dzień s. Kazimierza w Poniedziałek wstępny R.P. 1743. Dnia 4 Marca w Rękach W.M. Rozaliy od S.).N. Jozefa na ten czas Przeoryszy y Dobrodzieyki moiey Velum dawał mi W.O.N. Grzegorz od of. M. D.M. na ten czas Wikary i Prowincyalny Defenitor y Spowiednik Nasz w Dzień S. Grzegorza d. 12 Marca. Kazanie miał [...] ⁴⁴.

Kolekcja małej grafiki europejskiej zebrana przez ks. Mieczysława Kluza to znakomity materiał do badań nad siedemnasto- i osiemnastowieczną

41 M. Żukowski, *Sześciu patronów polskich*, Kraków, 1757, MEK, nr inw. 46090/mek.

42 C. Galle, *Regina Angelorum*, Antwerpia, XVII w., MEK, nr inw. 44632/mek.

43 T. van Marlen, *Matka Boska z Dzieciątkiem*, Antwerpia, XVII w., MEK, nr inw. 44672/mek.

44 H. Wierix, *Matka Boska z Dzieciątkiem*, Antwerpia, XVI/XVII w., MEK, nr inw. 44682/mek (zakończenie tekstu nieczytelne).

ikonografią, symboliką, religijnością. Zachwyca bogactwem ikonograficznym, często trudnym do zrozumienia już dla współczesnych. Pozostaje świadectwem duchowości minionych epok. Dlatego tak chętnie sięgają do niego historycy sztuki, religioznawcy, teologowie, filologowie, często ze zdziwieniem odkrywając tę niezwykle kolekcję w Muzeum Etnograficznym im. Seweryna Udzieli w Krakowie.

Bibliografia

- Dzik J., *Idea gloryfikacji Marii w polichromii sklepienia kościoła bernardynów w Leżajsku*, „Biuletyn Historii Sztuki” 71 (2009) nr 3, s. 281–317.
- Grześkowiak J., Niedźwiedź J., *Nieznane polskie subskrypcje do emblematów religijnych Ottona van Veen i Hermana Hugona. Przyczynek do funkcjonowania zachodniej grafiki religijnej w kulturze staropolskiej*, „Terminus” 14 (2012) z. 25, s. 47–68.
- Ilustrowana litania loretańska, czyli rozważania ks. Franciszka Ksawerego Dornna o poszczególnych wezwaniach litanii ilustrowane rycinami braci Klauberów*, przeł. M. Słyż FD, 2022.
- Jacher-Tyszek A., *Muzeum Etnograficzne w Krakowie. Zbiory graficzne*, w: *Polskie kolekcjonerstwo grafiki i rysunku*, red. M. Mrozińska, S. Sawicka, Warszawa 1980, s. 52–57.
- Jacher-Tyszek A., *Polska grafika ludowa*, wstęp, katalog i bibliografia A. Jacher-Tyszek, Kraków 1970.
- Knapiński R., *Ikonografia maryjna w aspekcie trynitarnym*, „Salvatoris Mater” 2 (2000) z. 3, s. 186–213.
- Knapiński R., *Nieznane grafiki z wizerunkiem Matki Bożej Częstochowskiej*, w: *Zwycięstwo przychodzi przez Maryję*, red. Z. Jabłoński, T. Siudy, Częstochowa 2006, s. 71–117.
- Kotowiecki A., *O Władysława od Narodzenia NMP (Mieczysław Kluz) OCD*, „Wadoviana – Przegląd Historyczno-Kulturalny” 25 (2022), s. 213–217.
- Kuczyńska-Iracksa A., *Wystawa i sympozjum polskiej grafiki ludowej w Muzeum Etnograficznym w Krakowie*, „Polska Sztuka Ludowa” 25 (1971) nr 3, s. 165–176.
- Michalczyk Z., *W lustrzanym odbiciu. Grafika europejska a malarstwo w Rzeczypospolitej w czasach nowożytnych ze szczególnym uwzględnieniem późnego baroku*, Warszawa 2016.
- Michalczyk Z., *Zapomniane konteksty. Augsburg jako ośrodek rytownictwa wobec Rzeczypospolitej w XVII–XVIII wieku*, Warszawa 2020.

- Mieleszko M., *Emblematy*, wyd. i oprac. R. Grzeškowiak, J. Niedźwiedź, Warszawa 2010.
- Wanat B., *Kluz Mieczysław OCD*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 9, red. A. Szostek, E. Ziemann i in., Lublin 2002, s. 174.
- Wanat B., *Zakon Karmelitów Bosych w Polsce. Klasztory karmelitów i karmelitanek 1605–1975*, Kraków 1979.

Abstrakt

Beata Skoczeń-Marchewka

*Grafika dewocyjna z kolekcji ks. Mieczysława Kluza OCD
w zbiorach Muzeum Etnograficznego w Krakowie*

Muzeum Etnograficzne w Krakowie w 1968 roku zakupiło do zbiorów kolekcję małej grafiki dewocyjnej, zebraną przez ks. Mieczysława Kluza. Obrazki wcześniej znajdowały się głównie w posiadaniu zakonnic i zakonników z różnych zgromadzeń. To około 1500 rycin niemieckich, niderlandzkich, francuskich, włoskich i polskich z XVII i XVIII wieku, tłoczonych na papierze lub pergaminie. Autorami grafik są często znani rytownicy. Dominują przedstawienia hagiograficzne, chrystologiczne i mariologiczne. Niektóre z nich związane są z miejscami kultu Rzeczypospolitej Obojga Narodów. W zbiorze znalazły się także serie przedstawień emblematycznych, ilustrowanych modlitw, popularnych pieśni kościelnych oraz stałych kalendarzy liturgicznych. Na uwagę zasługują rewersy obrazków. Wiele z nich opatrzonych jest ręcznie pisanymi tekstami: modlitwami, dedykacjami, refleksjami. Są cennym świadectwem duchowości użytkowników grafik oraz zakonnych obyczajów.

Słowa kluczowe:

ryciny, obrazki dewocyjne, ikonografia religijna, XVII–XVIII wiek, kolekcjoner, życie zakonne

Abstract

Beata Skoczeń-Marchewka

*Devotional prints from the collection of Fr. Mieczysław Kluz OCD
in the holdings of the Ethnographic Museum in Kraków*

In 1968 the Ethnographic Museum in Kraków bought a collection of small devotional prints collected by Father Mieczysław Kluz. The images were previously owned by nuns and monks from various congregations. There are about 1,500 German, Dutch, French, Italian, and Polish engravings from the 17th and 18th centuries, printed on paper or parchment. The authors of the graphics are often famous engravers. Hagiographic, Christological, and Mariological representations dominate. Some of them are connected with places of worship in the Polish-Lithuanian Commonwealth. The collection also includes a series of emblematic representations, illustrated prayers, popular church hymns, and permanent liturgical calendars. The reverse sides of the images are noteworthy. Many of them have interesting, handwritten texts: prayers, dedications, and reflections. They are a valuable testimony to the spirituality of the users of the prints and to monastic customs.

Keywords:

engravings, devotional pictures, religious iconography, 17th–18th centuries, collector, monastic life